Sygn. akt I C 930/15

UZASADNIENIE

W pozwie z 26 marca 2015 r. A. S. zażądał od I. i R. małżonków S. wydania nieruchomości składającej się z działek rolnych nr (...) o łącznej powierzchni 0,36 ha położonej w Z. w gminie W.. Nieruchomość ta miała zostać „przejęta" przez pozwanych na podstawie dokumentów stwierdzających nieprawdę, tj. aktu notarialnego rep. A nr (...) sporządzonego przez notariusza M. N. oraz księgi wieczystej nr (...). W dalszej kolejności A. S. zażądał „anulowania aktów notarialnych" nr rep. (...) i (...) z 2006 r., „kasacji księgi wieczystej" nr (...) oraz zwrotu kosztów procesu zasądzonych od niego w sprawach I C 57/09 i II Ca 664/10 i zasądzenia na jego rzecz od pozwanych kosztów sądowych.

W obszernym lecz chaotycznym uzasadnieniu powód powołał się m.in. na następujące okoliczności:

- akt notarialny został sporządzony niezgodnie z art. 5 ustawy o księgach wieczystych i hipotece;

- brak jest wersji papierowej księgi nr (...), w której widnieliby pozwani;

- brak ciągłości wpisów w KW nr (...) polegający na tym, że H. S. (zbywająca nieruchomość na rzecz pozwanych) nigdy nie była wpisana w dziale II jako właściciel nieruchomości i sprzedała cudzą własność;

- zmieniona została data umowy sprzedaży w ww. akcie (rok 2006 zamiast 2007) ;

- założenie księgi nr (...) „w wersji elektronicznej" przez notariusza M. N. nastąpiło 23 lutego 2011, kilka lat po sporządzeniu aktu;

- notariusz do nowo założonej księgi przepisał „inne działki nr (...)" z obcej księgi wieczystej nr (...) i zamieścił w treści aktu wszystko to, czego zażyczyły sobie strony umowy;

- brak jest potwierdzenia wpływu ww. aktu oraz księgi do Wydziału Ksiąg Wieczystych SR w Opolu Lubelskim;

- nie zachowano 3-dniowego terminu na przesłanie aktu do Wydziału Ksiąg Wieczystych;

- pozwani nabyli sporne nieruchomości w złej wierze, zaś rzeczywistym spadkobiercą ustawowym spornych nieruchomości jest powód;

- jeszcze w dniu 10 lipca 2007 r. w księdze wieczystej nr (...) jako właściciel spornej nieruchomości był wpisany J. S., co powód sprawdził osobiście;

O udział w fałszowaniu i niszczeniu dokumentów A. S. posądził pozwanych, H. S., notariusza M. N., Wydział Geodezji i Kartografii Starostwa Powiatowego w O., Wydział Ksiąg Wieczystych SR w Opolu Lubelskim, swojego byłego pełnomocnika w sprawie I C 57/09 oraz urzędników gminy W..

W piśmie z 26 maja 2015 r. A. S. powtórzył dotychczasowe żądania, modyfikując żądanie „kasacji księgi wieczystej" na żądanie anulowania wpisu pozwanych w KW nr (...), zaś żądanie zwrotu zasądzonych od niego kosztów procesu rozszerzył na postępowanie w sprawie I C 745/15.

Zarządzeniem z 19 czerwca 2015 r. (I C 745/15) pozew w niniejszej sprawie został zwrócony wobec nieuzupełnienia w terminie jego braków formalnych poprzez wskazanie wartości przedmiotu sporu. Wobec uzupełnienia ww. braku na podstawie zarządzenia z dnia 4 września 2015 r. sprawa została wpisana pod nowy numer z dniem 1 lipca 2015 r. (I C 930/15).

W odpowiedzi na pozew z 30 września 2015 r. pełnomocnik pozwanych R. S. (1) i I. S. wniósł o odrzucenie pozwu i zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 2400 zł, ewentualnie, z ostrożności procesowej, wniósł także o oddalenie powództwa w całości. Żądanie odrzucenia pozwu pozwani oparli

na fakcie, że w dniu 17 listopada 2010 r. Sąd Okręgowy w Lublinie (II Ca 664/10) oddalił apelację A. S. i R. S. (2) od wyroku Sądu Rejonowego w Opolu Lubelskim z 1 lipca 2010 r. (I C 57/09), w którym tenże Sąd oddalił powództwo przeciw I. i R. S. (1) o uzgodnienie treści księgi wieczystej nr (...) z rzeczywistym stanem prawnym poprzez wykreślenie wpisu prawa własności na ich rzecz. Odnosząc się do merytorycznej oceny powództwa, pozwani podnieśli, że powód, opierający swoje żądanie na art. 222 kc, nie ma legitymacji czynnej w sprawie, gdyż nie jest właścicielem nieruchomości, stąd nie może domagać się jej wydania od pozwanych, którym takie prawo przysługuje. Nie udowodnił on zwłaszcza, że R. i I. S. nabyli nieruchomość w złej wierze od H. S., która legitymowała się postanowieniem o stwierdzeniu nabycia przez nią spadku po poprzednim właścicielu nieruchomości. Nie wykazał także w żaden sposób, że doszło do sfałszowania aktów notarialnych i innych dokumentów opisanych w pozwie. Także wniosek powoda o zwrot kosztów procesu zasądzonych od niego w innych sprawach oraz o „anulowanie" aktów notarialnych pozwani uznali za bezzasadne.

Postanowieniem z dnia 30 października 2015 r. Sąd odrzucił na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 kpc pozew w zakresie obejmującym żądanie uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, oddalając jednocześnie wniosek pozwanych o odrzucenie pozwu w pozostałej części.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. S. s. J. i F. i F. O. stali się w dniu 4 listopada 1971 r. z mocy samego prawa współwłaścicielami działek nr (...) o powierzchni 0,13 ha i 582 o powierzchni 0,29 ha położonych w Z. w gminie W., co zostało potwierdzone aktem własności ziemi z 2 sierpnia 1974 r. ((...)) (dowód – akt własności ziemi, k. 123 akt I C 57/09).

F. O. zmarła 10 sierpnia 1983 r, zaś spadek po niej, w tym spadkowe gospodarstwo rolne, nabył w całości jej syn J. S. (postanowienie SR w Opolu Lubelskim z 22 grudnia 1989 r. I Ns 721/89).

J. S. s. J. i F. zmarł 5 października 1995 r. Prawomocnym postanowieniem z 26 marca 1996 r. w sprawie I Ns 80/96 Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim stwierdził, że spadek po nim na podstawie testamentu, w tym spadkowe gospodarstwo rolne, nabyła w całości H. S. (dowód: postanowienie – k. 4 akt I C 57/09).

Na podstawie umowy sprzedaży warunkowej sporządzonej w dniu 27 lipca 2006 r. w formie aktu notarialnego (Rep. A nr (...)) przed notariuszem w P. M. N. H. S. zbyła działki nr (...), wyodrębnione z działek nr (...), na rzecz R. i I. małżonków S.. Umowa przeniesienia własności ww. nieruchomości została zawarta w dniu 1 września 2006 r. przed tym samym notariuszem (rep. A (...)). Przy zawarciu tych umów H. S. legitymowała się postanowieniem spadkowym z 26 marca 1996 r. w sprawie I Ns 80/96 (dowód: akty notarialne – k. 11-14 i 16-17 akt I C 57/09).

Prawomocnym postanowieniem z 20 października 2008 r. w sprawie I Ns 406/07 Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim zmienił postanowienie z 26 marca 1996 r. w sprawie I Ns 80/96, stwierdzając, że spadek po J. S. z mocy ustawy nabyli A. S. i R. S. (2) po połowie.

Dla działek (...) została 27 maja 1983 r. założona w Państwowym Biurze Notarialnym w P. księga wieczysta nr (...), która została zmigrowana i od 23 lutego 2011 r. prowadzona jest w systemie teleinformatycznym ((...)). Obecnie widnieją w niej działki nr (...), zaś jako właściciele na podstawie opisanych wyżej aktów notarialnych wpisani są na zasadzie małżeńskiej wspólności ustawowej R. S. (1) i I. S. na podstawie wniosku zarejestrowanego pod nr DZ. KW (...), który wpłynął do Wydziału Ksiąg Wieczystych 7 września 2009 r. (dowód: akta księgi oraz księga wieczysta nr (...)).

W dniu 17 listopada 2010 r. Sąd Okręgowy w Lublinie (II Ca 664/10) oddalił apelację A. S. i R. S. (2) od wyroku Sądu Rejonowego w Opolu Lubelskim z 1 lipca 2010 r. (I C 57/09), w którym tenże Sąd oddalił powództwo przeciw I. i R. S. (1) o uzgodnienie treści księgi wieczystej nr (...) z rzeczywistym stanem prawnym poprzez wykreślenie wpisu prawa własności na rzecz pozwanych.

Postanowieniem z 30 kwietnia 2014 r. Prokurator Rejonowy w Opolu Lubelskim odmówił wszczęcia śledztwa w sprawie zaistniałego w okresie od 2000 r. do 2012 r. w P., P. i O. przekroczenia uprawnień i niedopełnienia

obowiązków przez notariuszy z kancelarii notarialnych w P. i w P., przewodniczącego IV Wydziału Ksiąg Wieczystych SR w Opolu Lubelskim, sędziego Wydziału Cywilnego tego Sądu, radcę prawnego – pełnomocnika A. S. oraz pracowników Wydziału Geodezji i Kartografii Starostwa Powiatowego w O. (art. 231 § 1 kk) wobec braku znamion czynu zabronionego. Postanowienie to utrzymał w mocy Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie w dniu 18 listopada 2015 r. (dowód – k. 2 i 78 akt III Kp 366/15).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów z dokumentów. Nie były one kwestionowane przez pozwanych, zaś powód nie zdołał zakwestionować ich autentyczności ani prawidłowości zawartych w nich danych (z zastrzeżeniem treści postanowienia w sprawie I Ns 80/96), co zostanie szczegółowo omówione w dalszej części uzasadnienia.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest niezasadne i podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności należy wyjaśnić, że o ile odrzuceniu podlegało żądanie uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym poprzez wykreślenie wpisu prawa własności na rzecz pozwanych, brak było podstaw do odrzucenia pozwu w pozostałym zakresie, w tym żądania wydania nieruchomości. Pierwsze z opisanych żądań jest tożsame z tym, które było przedmiotem wyrokowania w toczącej się przed tut. Sądem sprawie I C 57/09. Wyrok z 1 lipca 2010 r. oddalający powództwo A. i R. S. (2) uprawomocnił się wobec oddalenia apelacji powodów wyrokiem Sadu Okręgowego w Lublinie z 17 listopada 2010 r. (II Ca 664/10). Powyższe skutkowało odrzuceniem pozwu w tej części stosownie do art. 199 § 1 pkt 2 kpc, co Sąd uczynił postanowieniem z dnia 30 października 2015 r. Jednocześnie Sąd oddalił wniosek pozwanych o odrzucenie pozwu w pozostałej części. Żądanie wydania nieruchomości i żądanie uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym zmierzają bowiem do ochrony różnych interesów występującego z nimi podmiotu i już z tej przyczyny powództw będących nośnikami tych żądań nie można traktować jako wzajemnie zastępowalnych. Drugie z nich ma złożony charakter, obejmuje bowiem żądanie ustalenia prawa, a jednocześnie pozwala uprawnionemu na doprowadzenie do ujawnienia ustalonego prawa w księdze wieczystej, przez co osiąga on ochronę prawną nie tylko w relacji z przeciwnikiem sporu (jak w sprawie o ustalenie) lecz w relacji z wszystkimi uczestnikami obrotu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2011 r. I CSK 340/10).

Żądanie powoda w rozpoznawanej sprawie oparte jest na przepisie art. 222 § 1 kodeksu cywilnego („kc"), zgodnie z którym właściciel może żądać od osoby, która włada faktycznie jego rzeczą, ażeby rzecz została mu wydana, chyba że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą. Jak wynika z powyższego, do zasadniczych przesłanek uwzględnienia ww. powództwa należy wykazanie, że powód jest właścicielem rzeczy, a posiadającemu ją pozwanemu takie prawo nie przysługuje.

W myśl art. 3 ust. 1 ustawy z 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (ukwh) domniemywa się, że prawo jawne z księgi wieczystej jest wpisane zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym. W tej sprawie zachodzi więc domniemanie, że to R. i I. małżonkowie S. są właścicielami nieruchomości. Domniemanie to powód mógłby obalić, udowadniając okoliczność przeciwną, także w sprawie o wydanie nieruchomości (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2011 r. III CSK 146/10), zgodnie z art. 6 kc powinien jednak przedstawić i udowodnić argumenty, które w świetle przepisów prawa mogłyby doprowadzić do zakwestionowania prawa własności pozwanych.

A. S., podobnie jak w poprzednim postępowaniu, w którym zmierzał do „odzyskania" spornych nieruchomości, wskazywał, że pozwani nie nabyli skutecznie prawa własności spornej nieruchomości od H. S.. Powoływał się przy tym na przepis art. 5 ukwh, zgodnie z którym w razie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym treść księgi rozstrzyga na korzyść tego, kto przez czynność prawną z osobą uprawnioną według treści księgi nabył własność lub inne prawo rzeczowe (rękojmia wiary publicznej ksiąg wieczystych). Powód podnosił, że skoro sprzedająca H. S. nie była wpisana do księgi wieczystej jako właścicielka nieruchomości, to I. i R. S. (1) nie mogli skutecznie nabyć jej własności.

Fakt, że sprzedająca nie widniała w dziale II księgi jako właścicielka, jest bezsporny, stąd powołany art. 5 ukwh nie znajdzie w sprawie zastosowania. Nie jest to jednak jedyny przepis odnoszący się do sytuacji, gdy osoba nieuprawniona zbywa rzecz osobie trzeciej, czego powód nie chce dostrzec, mimo zwracania mu na to uwagi w kolejnym już postępowaniu (poprzednio choćby w uzasadnieniu wyroku tut. Sądu w sprawie I C 57/09).

Do rozpoznawanej sprawy znajdzie natomiast zastosowanie przepis art. 1028 kc, zgodnie z którym jeżeli ten, kto uzyskał stwierdzenie nabycia spadku albo poświadczenie dziedziczenia, lecz spadkobiercą nie jest, rozporządza prawem należącym do spadku na rzecz osoby trzeciej, osoba, na której rzecz rozporządzenie następuje, nabywa prawo lub zostaje zwolniona od obowiązku, chyba że działa w złej wierze. Ilekroć zaś ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary, domniemywa się istnienie dobrej wiary (art. 7 kc).

Powyższą regulację uzupełniają art. 1025 § 2 kc, w myśl którego domniemywa się, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku albo poświadczenie dziedziczenia, jest spadkobiercą, oraz art. 1027 kc stanowiący, że względem osoby trzeciej, która nie rości sobie praw do spadku z tytułu dziedziczenia, spadkobierca może udowodnić swoje prawa wynikające z dziedziczenia tylko stwierdzeniem nabycia spadku albo zarejestrowanym aktem poświadczenia dziedziczenia.

Powyższe oznacza, że aby powództwo w niniejszej sprawie odniosło skutek, A. S. musiałby udowodnić, że pozwani, nabywając nieruchomość, działali w złej wierze – wiedzieli, że H. S., mimo że została wskazana w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku po J. S. jako jego spadkobierczyni, w rzeczywistości nią nie była. W myśl art. 6 kc powód powinien na tę okoliczność przedstawić dowody. Nie uczynił tego jednak, poprzestając na prezentowaniu własnych teorii dotyczących niemal wszechobecnego spisku angażującego najróżniejsze osoby i instytucje celem pozbawienia go spadku. Argumenty A. S. sprowadzają się w znacznej mierze do prezentowania własnych pism do różnych instytucji, rzekomych rozmów z osobami, które ujawniły mu istnienie spisku i fałszerstw oraz tendencyjnej interpretacji rzekomych uchybień formalnych związanych zwłaszcza z prowadzeniem księgi wieczystej i sporządzaniem aktów notarialnych. Częściowo wynikają także z niezrozumienia technicznych i prawnych warunków prowadzenia ksiąg wieczystych.

Twierdzenia powoda w tym przedmiocie są tak obszerne, a jednocześnie chaotyczne i gołosłowne, że szczegółowe odnoszenie się do nich jest bezcelowe, zwłaszcza że – jak należy wnioskować z dotychczasowej postawy A. S. – próby przekonania go o nieprawdziwości tych teorii są skazane na niepowodzenie. Ich najnowszą odsłoną są opisywane w piśmie („zażaleniu") z 16 kwietnia 2018 r. okoliczności dotyczące odbierania przez Przewodniczącego przekazywanych „na migi" podczas posiedzenia instrukcji pozwanych i ich pełnomocnika co do prowadzenia sprawy.

Można tylko zaznaczyć, że według jednego z twierdzeń powoda, które poddają się jakiejkolwiek analizie, jednym z elementów opisywanego spisku miało być to, że elektroniczna księga wieczysta, w której wpisani są pozwani, w ogóle nie istnieje, a dane widoczne w elektronicznej przeglądarce ksiąg wieczystych miałyby być swego rodzaju atrapą. Pozwani nie widnieją natomiast w „papierowej" księdze, w której ponadto brak jest ciągłości wpisów, gdyż zbywająca H. S. nigdy nie została do niej wpisana. Pierwsza część tego zarzutu pomija fakt, że księgi są obecnie zakładane i prowadzone wyłącznie w systemie teleinformatycznym, a nie w formie „papierowej" (art. 25^1 ukwh). Ponadto dane widoczne w przeglądarce ksiąg wieczystych pochodzą z centralnej bazy danych ksiąg wieczystych, która stanowi ogólnokrajowy zbiór ksiąg wieczystych prowadzonych w systemie teleinformatycznym. Baza ta jest utrzymywana przez Ministra Sprawiedliwości, który zapewnia jej bezpieczeństwo, w szczególności ochronę przed nieuprawnionym dostępem osób trzecich, zniszczeniem oraz utratą danych (art. 36^3 ust. 1-2 ukwh). Umieszczenie w przeglądarce danych, które nigdy nie zostały wpisane do księgi, wymagałoby więc działań na poziomie Ministerstwa Sprawiedliwości lub przełamania powyższych, niewątpliwie zaawansowanych i skutecznych zabezpieczeń. Co do drugiej części zarzutu, należy wyjaśnić, że w polskim prawie nie istnieje żaden przepis, który wymagałby, żeby właściciel przed zbyciem nieruchomości został najpierw wpisany do księgi – sytuacja ta dotyczy zwłaszcza spadkobierców osób wpisanych w księdze jako właściciele, które mogą zbyć nieruchomość, wykazując nabycie spadku, bez ujawniana w księdze „w międzyczasie" swojego prawa własności.

Wszystkie opisywane przez powoda dokumenty mające być przedmiotem rzekomych fałszerstw są dokumentami urzędowymi – dotyczy to tak postanowień sądowych, aktów notarialnych (art. 2 § 2 Prawa o notariacie), jak i prowadzonych w systemie teleinformatycznym ksiąg wieczystych. Zgodnie z art. 244 § 1 kpc dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Strona, która zaprzecza prawdziwości dokumentu urzędowego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenia organu, od którego dokument ten pochodzi, są niezgodne z prawdą, powinna okoliczności te udowodnić (art. 252 kpc). Jak wskazano wyżej, powód nie przedstawił żadnych dowodów, które mogłyby obalić opisane wyżej domniemanie co do któregokolwiek z omawianych dokumentów.

A. S. wielokrotnie powoływał się na postanowienie Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 26 października 2009 r. w sprawie II Cz 772/09, którym Sąd ten oddalił zażalenie pozwanych R. S. (1) i I. S. na postanowienie Sądu Rejonowego w Opolu Lubelskim z 19 maja 2009 r. (I C 57/09). Postanowieniem tym Sąd pierwszej instancji udzielił powodowi A. S. zabezpieczenia roszczenia o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia, co wynika skądinąd wyraźnie z jego treści, nie przesądza o prawdziwości twierdzeń powoda, o tym bowiem rozstrzygnęły Sądy obu instancji w późniejszych wyrokach oddalających powództwo i apelację. Postanowienie o zabezpieczeniu opiera się jedynie na ocenie, że na początkowym etapie postępowania, a więc przed szczegółowym zbadaniem sprawy, żądanie pozwu jest w ogóle prawdopodobne.

Powód wielokrotnie powoływał się też na konstytucyjną ochronę swojego prawa własności. W tym kontekście należy wyjaśnić, że zgodnie z art. 64 ust. 1 Konstytucji RP każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia, własność może być jednak ograniczona w drodze ustawy i w zakresie, w jakim nie narusza ona istoty prawa własności (ust. 3). Wyjątki od zasady ochrony prawa własności dopuszcza także art. 1 Protokołu nr (...) do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 20 marca 1952 r. Ochrona własności i dziedziczenia nie ma więc charakteru bezwzględnego i dopuszczalne są uzasadnione wyjątki od tej ochrony. Właśnie takiego wyjątku dotyczy art. 1028 kc, zmierza on bowiem do wyważenia interesu prawowitego spadkobiercy oraz osoby, która w dobrej wierze za składniki własnego majątku nabywa od osoby nieuprawnionej prawo do rzeczy, która wchodzi w skład spadku.

Oczywiście nie do pogodzenia z ochroną prawa własności i prawa do dziedziczenia byłaby sytuacja, w której spadkobierca byłby pozbawiony jakichkolwiek środków prawnych z tytułu utraty praw do majątku spadkowego. Dlatego też wobec osoby odpowiedzialnej za wynikłą stąd szkodę, a więc przede wszystkim wobec tego, kto testament podrobił, ewentualnie tego, kto w sposób zawiniony bezprawnie rozporządził składnikiem spadku, spadkobiercy przysługuje roszczenie odszkodowawcze (art. 415 kc).

Rozumiejąc poczucie krzywdy powoda wynikające z pozbawienia go na skutek podrobienia testamentu J. S. własności spornych nieruchomości, nie można jednak zaakceptować, by stanowiło ono bezterminowe usprawiedliwienie dla obraźliwych pomówień kierowanych przez niego pod adresem coraz szerszego kręgu osób. Niestety na wszelkie próby wyjaśnienia mu jego sytuacji prawnej A. S. nieodmiennie reaguje agresją, zaś z dostępnych w tym stanie rzeczy środków prawnych nie próbował skorzystać z sobie wiadomych przyczyn.

Z powyższych powodów całkowicie bezpodstawne było żądanie „unieważnienia" opisanych wyżej aktów notarialnych, na których nieważność lub inne wady brak jest jakichkolwiek dowodów.

Bezpodstawne jest także żądanie zwrotu kosztów zasądzonych od powoda w innych sprawach. Wystarczy wskazać, że zgodnie z art. 365 § 1 kpc orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy. Dotyczy to także orzeczenia o kosztach procesu, stąd żądanie ich zwrotu w tym postępowaniu nie może zostać uwzględnione.

Orzeczenie o kosztach niniejszego procesu znajduje oparcie w art. 98 § 1 i 3 kpc. Powód jak przegrywający sprawę powinien zwrócić pozwanym koszty procesu, na które składa się wynagrodzenie fachowego pełnomocnika w kwocie

360 zł powiększone o opłatę skarbową od pełnomocnictwa (17 zł). Wysokość tego wynagrodzenia wynika z § 9 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu w brzmieniu z dnia 1 lipca 2015 r., tj. z daty skutecznego wniesienia pozwu. Nieruchomość, która jest przedmiotem pozwu, stanowi bowiem działkę rolną w rozumieniu ww. przepisu, co potwierdza treść księgi i wpis w ewidencji gruntów.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

Asesor sądowy Jakub Petkiewicz